

Sygn. akt VIII C 1492/18

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa W. M. i E. M.

przeciwko G. K.

o zapłatę 1.436,60 zł

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 1492/18

UZASADNIENIE

W dniu 6 lipca 2018 roku powodowie solidarni W. M. i E. M. wytoczyli przeciwko pozwanej G. K. powództwo o zapłatę kwoty 1.436,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 października 1994 roku do dnia zapłaty, a także wnieśli o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona powodowa podniosła, że pozwana zawarła z bankiem (...) w Ł. umowę kredytową, z której warunków nie wywiązała się, a następnie bank w dniu 25 października 1994 roku przełał wierzytelność wobec pozwanej na rzecz powodów. **(pozew k. 4-5v.)**

Na rozprawie w dniu 16 stycznia 2019 roku powodowie nie stawili się – zostali prawidłowo zawiadomieni o terminie rozprawy. Pozwana nie stawiała się na termin rozprawy, pomimo prawidłowego wezwania, nie żądała przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności, nie złożyła w sprawie żadnych wyjaśnień, w tym odpowiedzi na pozew. W związku z powyższym Sąd wydał wyrok zaoczny. **(wzmianka o wydaniu wyroku zaocznego k. 34)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 marca 1994 roku pozwana G. K. zawarła ze (...) Bankiem (...) w Ł. umowę kredytu, na mocy której bank udzielił pozwanej kredytu w wysokości 13.000.000 starych złotych z przeznaczeniem na zakup telewizora. Przyznaną kwotę wraz z odsetkami pozwana zobowiązała się spłacić w nie więcej niż 10 lub 19 miesięcznych ratach (kserokopia umowy jest tu nieczytelna), począwszy od 19 kwietnia 1994 roku. **(kserokopia umowy kredytu k. 7)**

W dniu 25 października 1994 roku Spółka Cywilna (...) w Ł., reprezentowana przez W. M. i H. T., zawarła ze (...) Bankiem (...) w Ł. umowę o przelew wierzytelności wobec dłużnika G. K., wynikającej z tytułu umowy kredytu.

Wartość wierzytelności została oznaczona na kwotę 14.366.000 starych złotych. **(kserokopia umowy przelewu wierzytelności k. 6)**

W wezwaniu do zapłaty z dnia 19 stycznia 2011 roku W. M. określił wysokość zadłużenia pozwanej na kwotę 1.436,60 zł. **(wezwanie do zapłaty k. 8)**

Pozwana do dnia wyrokowania nie uregulowała zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie, z uwagi na przedawnienie dochodzonych roszczeń.

Z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.). Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba, że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Należy jednocześnie zaznaczyć, iż od wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny (ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny, Dz.U. Nr 55, poz. 321) do dnia 9 lipca 2018 roku (do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2018, poz. 1104), Sąd badał zarzut przedawnienia tylko wówczas, jeżeli został zgłoszony przez stronę. Od dnia 9 lipca 2018 roku wszedł w życie przepis art. 117 § 2¹ k.c., zgodnie z którym, po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Powyższe oznacza konieczność brania przez Sąd pod uwagę z urzędu przedawnienia roszczenia przy orzekaniu od dnia 9 lipca 2018 roku.

Roszczenie dochodzone niniejszym powództwem bez wątpienia jest roszczeniem majątkowym przysługującym przeciwko konsumentowi, a zgodnie z zasadą ogólną z upływem trzech lat przedawniają się roszczenia – jak w przedmiotowej sprawie – związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, jako że pierwotny wierzyciel takową działalność niewątpliwie prowadził (art. 118 k.c.). Początkiem biegu terminu przedawnienia jest chwila wymagalności roszczenia. W przedmiotowej sprawie powodowie nie określili daty wymagalności roszczenia, zaś treść umowy bankowej przedłożonej w postaci nieczytelnej kserokopii, nie pozwala na jednoznaczne poczynienie ustaleń w tym zakresie. Z całą stanowczością można wyłącznie przyjąć, iż umowa ta miała obowiązywać przez okres od 10 do 19 miesięcy, co wobec daty wymagalności pierwszej raty kredytu (19 kwietnia 1994 roku) wyznacza termin ostatniej raty najpóźniej na dzień 10 października 1995 roku. Z dużym prawdopodobieństwem, graniczącym wręcz z pewnością, można także uznać, że już w dacie zawarcia umowy cesji (25 października 1994 roku) zadłużenie wobec pozwanej było wymagalne w całości, skoro wartość cedowanego zadłużenia odpowiada (po denominacji) żądaniu pozwu. W świetle powyższych rozważań nie budzi wątpliwości, iż w dacie wytoczenia powództwa dochodzone w sprawie roszczenie było już przedawnione.

W świetle przepisów regulujących przerwanie i zawieszenie biegu terminu przedawnienia, stwierdzić należy, że w okresie 3 lat od momentu rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia, nie doszło do przerwania ani zawieszenia tego terminu w stosunku do strony powodowej – powodowie nie wykazali, aby takie przerwanie lub zawieszenie miało miejsce. W przedmiotowej sprawie, powodowie nie wykazali także, aby pozwana zrzekła się korzystania z zarzutu przedawnienia. Nie sposób również uznać by względy słuszności wymagały nieuwzględnienia w przedmiotowej sprawie upływu terminu przedawnienia, zgodnie z art. 117¹ § 1 i 2 k.c. W sprawie nie stwierdzono by zachodziły jakiegokolwiek wyjątkowe okoliczności, które spowodowały niedochodzenie roszczenia przez uprawnionego, w tym nie stwierdzono by miała na to jakiegokolwiek wpływ sama zobowiązana. Strona powodowa nabyła przedmiotową wierzytelność w dniu 25 października 1994 roku, a więc w dacie, w której nie była ona jeszcze przedawniona i brak jest dowodów na to, aby istniały jakiegokolwiek przeszkody uniemożliwiające wytoczenie powództwa w okresie, w

którym przedawnienie jeszcze nie nastąpiło. Nie budzi przy tym wątpliwości, że nieuzasadniona inercja powodów w dochodzeniu swych praw nie może wywoływać negatywnych skutków po stronie pozwanej, będącej konsumentem.

Mając powyższe na uwadze Sąd wydając w sprawie wyrok zaoczny, oddalił powództwo w całości.